

Pismo ukazuje się od 1956 roku
www.pilkanozna.pl

TYGODNIK

Pilka Nożna

Nr 51-52 (2369)

18 grudnia 2018

Cena 9,99 zł (w tym 8% VAT)

Printed in POLAND

ISSN 0137-4710 INDEKS 368709



9 770137 471813



POWRÓT PO TRZECH LATACH

– To ostatni rocznik, jaki przygotowałem – pisał ponad trzy lata temu Andrzej Gowarzewski w jubileuszowym, 25 Roczniku Piłkarskim. Czytelnicy serii, wyczerpująco opisującej dzieje polskiej piłki nożnej nieprzerwanie od 1991 roku, oczekiwali jej powrotu. I doczekali się, chociaż tak naprawdę redakcja nigdy nie zaprzestała pracy, a „Rocznik 2016 2017 2018: Encyklopedia piłkarska FUJI (tom 57)” jest tego dowodem.

Szybka reaktywacja kultowej serii (informacja o wznowieniu pojawiła się dopiero jesienią) była możliwa także dzięki temu, że GiA tworzą przede wszystkim prawdziwi pasjonaci. Bez gwarancji publikacji, przez cały czas sumiennie dokumentowali wszystkie ważne dla polskiej piłki wydarzenia. Chociaż nie ukazywały się kolejne roczniki, materiał, którym będą się cieszyć czytelnicy, pozwolił na szybki powrót.

Rocznik 26 jest w pełni polski. Wydany z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, omija sprawy piłkarskiej Europy i świata, skupiając się na tym, co związane z naszym krajem. Jednocześnie jednak znajdziemy w nim zapowiedź, że przyjdzie czas na uzupełnienie mundialowe i to traktujące o mistrzostwach Europy. Najnowsza publikacja GiA to kompendium wiedzy na temat reprezentacji Polski (także młodzieżowych i kobiecych) i klubów kilku klas rozgrywkowych. Pod lupę brani są nie tylko zawodnicy, ale także trenerzy, a nawet sędziowie. Chyba nie ma informacji, która ukryłaby się przed lupą autorów rocznika.

Podawana w różnych formach wiedza opatrzona jest komentarzami, fotografiami i licznymi ciekawostkami, których autorzy nie musieli specjalnie szukać, ponieważ zapewne nasuwały się one same, na skutek sumiennie wykonywanej przez lata pracy. Ile osób interesujących się piłką nożną jest w stanie wymienić wszystkich zawodników płockiej Wisły, którzy w jednym sezonie Ekstraklasy strzelili co najmniej 10 goli? Publikacja odpowie na to i wiele innych pytań. Wszystko zaś podane jest w bardzo eleganckiej oprawie, niezmiennej od lat.

„Rocznik 2016 2017 2018: Encyklopedia piłkarska FUJI (tom 57)” liczy 368 stron. Jak przypomniał Andrzej Gowarzewski, dokładnie tyle samo stron miał Rocznik nr 25. Autor traktuje to jako dobrą wróżbę i oby miał rację, bo Roczników faktycznie brakowało. (RK)

SPORT

NA STULECIE I NA 70. URODZINY

Gani, pohukuje, ironizuje czy wręcz szydzi - a zdarza mu się to często, bo przecież stały element każdego tomu, na który czekają odbiorcy, to jego „Szelontanie w gowie” - z pozycji mentora, acz niekoniecznie nachalnego. I zawsze - po pierwsze - z bagażem własnych dziennikarskich doświadczeń (mundialowych doświadczeń musi mu zazdrościć każdy, kto się zawodowo zajmuje futbolem...), po drugie - z naturalną, a nie tylko pozorowaną - troską o stan „kopanej” w Polsce oraz... rodzimej „żurnalistyki” piłkarskiej. Andrzej Gowarzewski - pomysłodawca i szef wydawnictwa GiA, które odmieniło zupełnie

stan wiedzy kibiców o historii (i teraźniejszości także) polskiego futbolu - ma za sobą, jak sam mówi, chyba najbardziej pracowity rok w ponad ćwierćwiecznej historii „Encyklopedia FUJI”. Prezentowaliśmy już szerzej na naszych łamach albumy: „Puchar Polski”, a także (przedmundialowy) „Białoczerwoni 1921-2018”, będące elementem umowy z PZPN-em. W jej ramach ukazały się jeszcze albumowe wydawnictwa na stulecie związku (2019) oraz stulecie mistrzostw Polski. Ale to tylko „wisienka na torcie” w codziennej pracy edytorskiej GiA. A ta zasadza się na kolejnych tomach wspo-

mnianej „Encyklopedii”, a także na pozycjach z kategorii „Kolekcje klubów”. W tejże serii prace nad historią kilku klubów (już w serii przedstawianych, ale też i debiutujących) trwają. Nie mówiąc o tym, że wydawnictwo - co nie jest tajemnicą - we współpracy z Górnikiem przygotowało też album na 70-lecie zabrzańskich piłki przy Roosevelta; jego premiera - już w bardzo nieodległej przyszłości. W albumie zaś - jak sama nazwa wskazuje - poza stroną tekstową, ważne są również fotografie; często unikatowe, bo z upływem lat udaje się trafić na kolejne „perłki”, dotąd rozsiane często po prywatnych archiwach by-

tych piłkarzy i kibiców. Codziennosc - ale przede wszystkim pasja i... misja - red. Gowarzewskiego i jego zespołu to jednak sukcesywne przybliżanie tajemników rodzimej rywalizacji o piłkarskie „złoto”. Ostatnie miesiące to wydawnictwa spod szyldu „Mistrzostwa Polski. Stulecie”, obejmujące sezony 1945-1955 (tom 54) i 1956-1962 (tom 55). Kim był Hieronim Tynor i dlaczego - mimo ledwie 13 gier ligowych - ma ważne miejsce w statystykach dotyczących tej epoki w lidze? Kto był najbardziej niezawodnym egzekutorem karnych w tamtych czasach? A kto i komu strzelił pierwszego gola na Stadionie Dzie-

sięciolecia? Niech będzie, że może to i wiedza, którą nie żyje się na co dzień. Ale jakąż frajdę fanowi „kopanej” sprawia jej posiadanie? Dobrym prezentem dla kibica - na Mikotaja albo pod choinkę - będzie też kolejna edycja „Rocznika”. Wydawanie drukiem dokumentacji każdego sezonu zostało przez wydawnictwo zawieszane trzy lata temu, ale zbierania materiałów nie zaprzestano. I dziś, po przerwie, ukazuje się rocznik nietypowy: „trzylatek na stulecie”, jak mówi o nim Andrzej Gowarzewski. Na razie - stulecie państwa. Ten kolejny rocznik - w jubileuszowym roku stulecia związku - też będzie nie-

zwyczajny, choć już z zupełnie innych powodów. Inna rzecz, że w przypadku wydawnictwa GiA słowo „niezwykły” to w zasadzie rzecz oczywista; każde z nich ma przecież w sobie takowe właśnie treści...





CO SIĘ WYDAJE

POWRÓT PO LATACH. TRZECH

• Ekstraklasowe misie zasnęły, ale czas na wybudzenie. Wraca oto rocznik piłkarski.

Trzy lata temu Andrzej Gowarzewski zawiesił jego wydawanie. Wydawało się, że to niemożliwe, towarzyszył nam przecież przez 25 lat, więc niektórzy fani futbolowi mogli poczuć się wręcz osieroceć. Wydawanie drukiem dokumentacji, owszem, zawieszono na trzy lata, ale oczywiście nie zaprzestano zbierać informacji. Andrzeja Gowarzewskiego w przygotowaniu wydawnictwa wspomógł tym razem m.in. Dariusz Leśnikowski ze „Sportu”, jeden z najlepszych śląskich dziennikarzy futbolowych. Teraz w jednym tomie Gowarzewski et consortes zdecydowali się pomieścić opis trzech sezonów krajowej piłki. Tylko krajowej. Znajdziecie tu wszystko, co ważne, a zdarzyło się między lipcem 2015 a lipcem 2018 - tym razem pominięto sprawy reszty świata, bo tom musiałby wyglądać jak Bra-

zylijczyk Ronaldo w obecnej formie. Ale reszta - jak zwykle, czytelnik przypomina sobie to poczucie bezpieczeństwa sprzed lat - skoro wspomniano o tym w encyklopedii, znaczy, że to się wydarzyło. Są bialo-czerwoni, ekstraklasa, jej zaplecze, są bilanse najlepszych, dokumentacja pucharowa, no i rodacy poza krajem z tytułami i trofeami za trzy lata.

Żeby tak jeszcze nasze śląskie drużyny grały należycie - wydawałoby się, że wszystko wróciło do pionu. Ale nie można mieć przecież wszystkiego naraz. ◉

PAWEŁ CZADO



ROCZNIK 2016, 2017,
2018. 57. TOM
ENCYKLOPEDII
PIŁKARSKIEJ FUJI

Andrzej
Gowarzewski i in.
WYD. GIA.

Sport

CENA 2 ZŁ 99 GR (w tym 8% VAT) Wyd. I Ukazuje się od 1945 roku
PL ISSN 0137-9305 Nr indeksu 250625

NA WYDAWNICZYM RYNKU

Historia zdjęciem pisana

Z wielką przyjemnością informujemy zawsze na naszych łamach o inicjatywach wydawniczych, dokumentujących bieżące wydarzenia futbolowe i odkrywającego tajniki przeszłości rodzimego futbolu. Do obecności na polskim rynku „klasyki” tej dziedziny - książek i albumów piłkarskich Andrzeja Gówarzewskiego i firmy GiA (m.in. encyklopedia FUJI, kolekcja klubów) - wszyscy fani

„kopanej” zdążyli się już przyzwyczaić i... pokochać te wydawnictwa.

Teraz do świadomości kibiców coraz skuteczniej przebija się - powstająca we współpracy m.in. z Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie - seria „Historia sportu”. Na rynku właśnie ukazał się 7. tom z te-

go cyklu, odbiegający nieco formą od poprzednich produktów. **Leszek Śledziona** z gronem współpracowników tym razem sięgnął przede wszystkim po materiały fotograficzne. To w oparciu o nie powstał ponadtrzystronicowy album „Piłkarstwo polskie w zaborach 1886-1918”, dokumentujący na zdjęciach zarówno areny sportowe, jak i polskich pionierów najpopularniejszej dziś dyscypliny świata. Znajdziemy więc wizerunki postaci i drużyn doskonale znanych każdemu, kto interesuje się historią piłki nożnej w Polsce: lwowskiej Lechii, Pogoni czy Czarnych, a także Cracovii i Wisły, ale i całe mnóstwo fotografii

przypominających - a często i odkrywających - istnienie innych zespołów piłkarskich (Maraton Lwów, Grunwald Nowy Sącz). Oczywiście korzenie rodzimego futbolu tkwią w Galicji - stąd pochodzi najwięcej zdjęć - ale też zaglądamy dzięki albumowi w przeszłość najstarszych ekip wielkopolskich (Venetia i Ostrovia z Ostrowa Wlkp.), warszawskich, łódzkich.

Na kartach wydawnictwa autorzy zebrali 670 zdjęć grupowych i portretowych (opisując - dzięki wieloletniej pasji jednego ze współautorów, Edwina Kowszycza - zdecydowaną większość osób widocznych na fotografiach) oraz ponad 200 dokumentów

1000 GODZIN NA 100-LECIE

■ Wspomniane na wstępie wydawnictwo GiA, dla którego poprzedni rok był pracowity jak żaden wcześniejszy w ponadwieloletniej jego historii - aż sześć tomów i albumów w ciągu 12 miesięcy, w tym wznio-
(red)

przerwy rocznik (obejmujący owe trzy sezony) - właśnie prowadzi wyjątkową promocję „1000 godzin na 100-lecie za 100 zł”. Więcej - na facebookowym profilu wydawnictwa www.facebook.com/encyklopedia.fuji.
(red)

(statutów i sprawozdań klubowych), biletów, notatek prasowych o wydarzeniach piłkarskich (w tym „sprawozdanie” z pierwszej na ziemiach polskich gry w foot-ball z 1894), karykatur pierwszych piłkarskich idoli i plakatów zapraszających na match footballowy.

Komplet informacji na temat tomu znaleźć można pod adresem rocznikpilkarski.pl.
(red)



